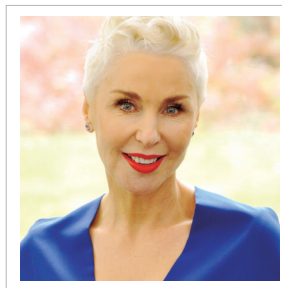


Usta prawdy

DR BARBARA WALKIEWICZ-CYRAŃSKA,

dermatolog,

Prezes i założycielka Stowarzyszenia Lekarzy Dermatologów Estetycznych. Prowadzi prywatne Centrum Viva - Derm w Warszawie, www.viva-derm.pl. Zawodowo pasjonuje się medycyną anti – aging, zwłaszcza opracowywaniem autorskich programów terapeutycznych w zakresie dermatologii estetycznej. Prywatnie kocha sport i dobrą kuchnię. W ubiegłym roku wzięła udział w zdobywaniu szczytu Kilimandżaro.



PRZEZ LATA MEDIA SŁUSZNIE WYŚMIEWAŁY NAPOMPOWANE POLICZKI I NIENATURALNIE WYDĘTE USTA (TZW. EFEKT KARPIA LUB GLONOJADA) POJAWIAJĄCE SIĘ NAGLE U NIEKTÓRYCH GWIAZD. TYMCZASEM WIĘKSZOŚĆ KOBIET, KTÓRE KORZYSTAJĄ Z PROFESJONALNYCH ZABIEGÓW ESTETYCZNYCH, TAK NIE WYGLĄDA – PREZENTUJĄ SIĘ ŚWIEŻO I NATURALNIE.

Jędrne, nawilżone usta to ważny atrybut naszej kobiecości. Ta okolica starzeje się stosunkowo wcześniej. Wpływ na ten proces mają czynniki mechaniczne – jest to przecież niezmiernie ruchliwa część twarzy. Dziewięćdziesiąt pięć procent moich pacjentek nie pali papierosów, a mimo to u wielu z nich występują wokół ust nasilające się z wiekiem tzw. zmarszczki kodu kreskowego – nazywane kiedyś zmarszczkami palacza. Jak widać, niesłusznie, gdyż są one zależne przede wszystkim od układu szczęki i żuchwy. Na stan okolicy ust wpływają też czynniki zewnętrzne, z których największe znaczenie mają promieniowanie UV i palenie papierosów, oraz wewnętrzne – głównie gospodarka hormonalna. Wraz ze spadkiem estrogenów z wiekiem dochodzi do ścięnięcia śluzówki – także nawilżenia czerwieni wargowej, dlatego dla każdej kobiety po 50. roku życia wskazany jest zabieg nawilżający na usta.

Naturalny efekt odmłodzenia

Kobiety często mają wrażenie, że powinny coś zrobić z ustami, ale nie zawsze umieją zdefiniować problem. Mówią mi na przykład, iż z powodu zbyt wąskich ust są odbierane przez otoczenie jako wiecznie niezadowolone lub nie mogą stosować ulubionej pomadki, bo się rozmazuje albo jest niewidoczna. Usta powinny być zharmonizowane z twarzą, bo to one w pierwszej kolejności skupiają wzrok. O wyglądzie ust decydują takie elementy, jak: obecność lub brak zmarszczek wokół ust, linie marionetki (nadające twarzy wyraz smutku linie biegnące od kącików ust w dół), zaznaczenie samego konturu (który się z wiekiem rozmywa), objętość tzw. wargi białej, czyli przestrzeni nad i pod ustami, oraz objętość i nawilżenie czerwieni wargowej. Zgłaszają się również do mnie pacjentki z prośbą o skorygowanie wszelkiego rodzaju zmian związanych z asymetrią, niepełnym konturem, bliznami itd. Są też osoby, które mają bardzo wąską górną wargę i w miarę upływu czasu ta dysproporcja postępuje, aż usta niemal przestają być widoczne. Bardzo rzadko zdarzają się prośby o radykalne powiększenie ust. Jeśli widzimy osobę o karykaturalnie powiększonych ustach, zawsze oznacza to błąd lekarza. Pacjentka może sobie zażyczyć usta w rozmiarze XXL – ale to lekarz decyduje, czy wykonanie takiego zabiegu da efekt zsynchronizowany z resztą twarzy. Dlatego po wysłuchaniu pacjentki zawsze sama jako lekarz określam główny problem: czy jest nim utrata objętości śluzówki, czy zmarszczki „kodu kreskowego” lub brak napięcia i nawilżenia czerwieni wargowej. Potem decyduję, czy przywracam objętość, kontur ust, nawilżam, czy też łączę te elementy, żeby uzyskać dobry efekt. Dobieram odpowiednią technikę oraz produkty. Zazwyczaj wystarcza jeden zabieg, czasami potrzebne są dwie sesje. Nie zawsze konieczne jest wprowadzenie preparatu w samą czerwień wargową. Jeśli jest to np. pierwszy zabieg u osoby po

pięćdziesiątce, najpierw skupiam się na wardze białej, zmarszczkach wokół ust i liniach marionetki. Po miesiącu, w czasie wizyty kontrolnej, oceniam, jak wygląda czerwień wargowa, i decyduję, czy dodać objętości lub zwiększyć nawilżenie. U połowy swoich pacjentek stosuję właśnie taką dwuetapową metodę. Bardzo dobrym preparatem do korygowania kształtu i poprawy objętości ust jest StylAge Special Lips. Mam pewność, że za każdym razem pozwoli mi osiągnąć zamierzony efekt. Dobry preparat musi być miękki, bardzo plastyczny, niewyczuwalny pod palcami. Taki jest właśnie StylAge Special Lips. Duże znaczenie ma czas utrzymywania się uzyskanego efektu, który jest widoczny minimum przez rok. Preparat ma też dodatek środka znieczulającego – lidokainy. To ważne, ponieważ zabiegi w tej okolicy często są nieprzyjemne dla pacjentek. Zalety StylAge Special Lips docenili lekarze z całej Polski, przyznając mu Perłę Dermatologii Estetycznej 2014 dla najlepszego preparatu do rewitalizacji czerwieni wargowej. Jeżeli celem zabiegu jest przede wszystkim nawilżenie (które maleje sukcesywnie już po 30. roku życia) i przywrócenie naturalnego, młodzieńczego napięcia i jędrności ust, to stosuję Emervel Touch – wysokiej jakości kwas hialuronowy, który pozwala mi uzyskać efekt długotrwałego zwiększenia nawilżenia bez dodawania objętości. Takiego produktu używam w przypadku pacjentek, które z założenia nie chcą lub nie potrzebują zmiany kształtu ani objętości ust – wtedy uzyskuje się tylko leciutkie powiększenie wynikające z poprawy napięcia. Emervel Touch pozwala też subtelnie niwelować drobne zmarszczki wokół ust, co powstrzymuje proces starzenia się. Preparat daje mi możliwość osiągnięcia odmłodzenia ust i ich okolicy w taki sposób, że widać naturalny, świeży efekt, a nie- że coś „było robione”. To jest bardzo istotne dla wielu kobiet.

Codzienna pielęgnacja

Dla kondycji ust bardzo ważna jest regularna aplikacja specjalnego, odżywczego balsamu. Zwłaszcza po demakijażu, jeśli na co dzień używa się trwałych pomadek, które mają tę wadę, że silnie wysuszają. Sama od dłuższego czasu używam produktu firmy Sisley – Nutritive Lip Balm – i go polecam pacjentkom. Działa on jak domowy zabieg pielęgnacyjny, przy czym daje wszechstronne i natychmiast odczuwalne efekty. Balsam stosuję codziennie na noc i wtedy działa on jak skuteczna formuła regenerująca: odbudowuje uszkodzoną tkankę ust, odżywia oraz przywraca odpowiedni poziom lipidów. W ciągu dnia stosuję balsam, zawsze kiedy spędzam aktywnie czas na powietrzu (narty, nordic walking itd.). Zawartość naturalnych wosków pozostawia na ustach film ochronny zapewniający długotrwałą ochronę przed promieniowaniem UV, a witamina E przeciwdziała wolnym rodnikom. Jednocześnie balsam doskonale nawilża usta, poprawia ich miękkość, gładkość i barwę.